

Sygn. akt VI ACa 331/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Regina Owczarek - Jędrasik

Sędzia SA – Anna Orłowska (spr.)

Sędzia SO (del.) – Mariusz Łodko

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Zakładów (...) S.A. w K.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o nałożenie kary pieniężnej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 19 grudnia 2013 r.

sygn. akt XVII AmE 183/11

I oddala apelację;

II zasądza od Zakładów (...) S.A. w K. na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 331/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 lipca 2011 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, działając na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 56 ust. 2 pkt 1, ust. 3 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne oraz na podstawie art. 104 k.p.a., po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej przedsiębiorcy - Zakłady (...) S.A. z siedzibą w K., posiadającemu koncesję na wytwarzanie ciepła orzekł, że przedsiębiorca nie przestrzegał obowiązku utrzymywania zapasów paliw w ilości zapewniającej utrzymanie ciągłości dostaw ciepła do odbiorców, określonej zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 1 lit. a i lit. c rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 lutego 2003 r. w sprawie zapasów paliw w przedsiębiorstwach energetycznych (Dz. U. Nr 39, poz. 338; dalej jako rozporządzenie). Ujawniony w postępowaniu niedobór stanu zapasów paliw w stosunku do poziomu wymaganego przez rozporządzenie wyniósł w źródłach przedsiębiorcy w dniu 1 stycznia 2011 r. wskazane w decyzji wielkości – łącznie 2071 Mg, tj. około 57,8% zapasu niezbędnego do utrzymania wymaganego przez rozporządzenie.

W związku z powyższym wymierzył przedsiębiorcy karę pieniężną w kwocie 50.000 zł, co stanowi 0,05 % przychodu z działalności koncesjonowanej w zakresie wytwarzania energii elektrycznej osiągniętego przez przedsiębiorcę w 2010 r.

Powód - Zakłady (...) S.A. w K. wniósł odwołanie od powyższej decyzji wnosząc o jej uchylenie i umorzenie postępowania.

Pozwany Prezes URE w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód jest przedsiębiorstwem energetycznym, posiadającym koncesję na wytwarzanie ciepła oraz koncesję na wytwarzanie energii elektrycznej. W odpowiedzi na wezwanie Prezesa URE przedsiębiorca przekazał informacje o utrzymywanych zapasach paliw według stanu na dzień 1 stycznia 2011 r., dla wszystkich miejsc wytwarzania energii eksploatowanych przez przedsiębiorcę w ramach wykonywania koncesjonowanej działalności gospodarczej. Z informacji wynika, że według stanu na dzień 1 stycznia 2011 r. powód nie utrzymywał w sześciu, spośród eksploatowanych, źródłach wytwarzania energii, zapasów węgla kamiennego w ilości wymaganej przez rozporządzenie.

W protokole kontroli Prezes URE stwierdził niedobór zapasów paliw w stosunku do poziomu wymaganego rozporządzeniem w sześciu źródłach w wysokości 312 Mg, 1310 Mg, 637 Mg, 70 Mg, 58 Mg oraz 33 Mg węgla kamiennego. W odpowiedzi na ww. protokół powód wyjaśnił, że zapasy paliw w jego źródłach są na bieżąco uzupełniane, dotychczas nie było braku dostaw ciepła z kotłowni (...) z powodu braku węgla z uwagi na szczególnie nadzór nad ww. kotłownią oraz, że istnieje możliwość uzupełniania zapasu węgla w kotłowni z innych źródeł.

Pismem z dnia 28 marca 2011 r. Prezes URE zawiadomił powoda o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia mu kary pieniężnej w związku z ujawnieniem nieprawidłowości polegających na nieprzestrzeganiu obowiązku utrzymywania zapasów paliw w ilości zapewniającej utrzymanie ciągłości dostaw ciepła do odbiorców.

W 2010 r. Zakłady (...) S.A. w K. odnotowały przychody netto w wysokości 130.022.893,77 zł i zysk netto w wysokości 5.772.234,33 zł, przy czym przychody z działalności koncesjonowanej w zakresie wytwarzania ciepła wynosiły 97.172.646,69 zł, natomiast z działalności w zakresie wytwarzania energii elektrycznej 6.206.359,17 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że zarzuty odwołania oparte są na założeniu, że odwołujący miał zgromadzone wymagane zapasy, ponieważ posiadał nadwyżkę węgla na sąsiednich składowiskach, oddalonych od kilku do kilkunastu kilometrów od pozostałych źródeł, a czas dostarczenia węgla nie przekracza więcej niż do godziny czasu. Odwołujący dysponuje zorganizowanym systemem transportu węgla do wszystkich jego źródeł, zapewniającym niezawodność dostarczenia paliwa, co gwarantuje zapewnienie ciągłości dostaw ciepła w rozumieniu art. 10 ust. 1 Pe.

Oceniając powyższe zarzuty na gruncie art. 10 ust. 1 i 6 Pe oraz § 2 ust. 1 pkt 1 lit. a i c rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 12 lutego 2003 r. w sprawie zapasów paliw w przedsiębiorstwach energetycznych, Sąd Okręgowy uznał je za niezasadne. Wskazał, że bezspornym jest, iż powód w określonym w decyzji organu regulacyjnego dniu, nie miał zapasów paliw w ilości określonej w ww. rozporządzeniu. Twierdzenie powoda o posiadanych ilościach zapasów paliw w innych wydziałach nie zmienia trafności wyliczenia przez Prezesa URE. Sąd Okręgowy podkreślił, że rozporządzenie w § 4 konkretyzuje system sposobów utrzymywania zapasów w „magazynach, zbiornikach i na składowiskach sąsiadujących z miejscem wytwarzania energii”. Zauważył, że czym innym jest zagadnienie „gdzie” można gromadzić zapasy, a czym innym „które” zapasy stanowią o wykonaniu obowiązku. Powodowe przedsiębiorstwo w ogóle nie twierdziło, że nie ma możliwości składowania na „składowiskach sąsiadujących z miejscem wytwarzania energii”, tylko podnosiło twierdzenie o organizacji zaopatrzenia kotłowni

w sposób zapewniający ciągłość dostaw ciepła do odbiorców. Tymczasem o tym, czy jest zapewnione utrzymanie ciągłości dostaw energii elektrycznej lub ciepła do odbiorców decyduje ilość określona w rozporządzeniu, a nie sposób organizacji kotłowni.

Sąd Okręgowy uznał, że wysokość nałożonej na powoda kary pieniężnej została prawidłowo ustalona przez Prezesa URE. Wskazał, że kara w wysokości 50.000 zł, co stanowi 0,05% przychodu z działalności koncesjonowanej, jest karą symboliczną, bowiem mogła być wymierzona w wysokości do 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy. Sytuacja finansowa powoda pozwala na uiszczenie nałożonej kary bez uszczerbku dla aktywów przedsiębiorstwa i nie będzie stanowił nadmiernego obciążenia dla dalszego wykonywania koncesjonowanej działalności gospodarczej. Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, że kara w powyższej wysokości spełnia swą funkcję prewencyjną i represyjną.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji RP, naruszenie art. 224 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 234 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 6 k.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 k.p.c. oraz naruszenie prawa materialnego, tj. art. 56 ust. 1 pkt 2, art. 10 ust. 1 i 6 Pe, § 2 ust. 1 pkt 1 lit. a i c, § 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 12 lutego 2003 r. w sprawie zapasów paliw w przedsiębiorstwach energetycznych, art. 2 ust. 7, art. 92 ust. 1 konstytucji RP.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uchylenie decyzji Prezesa URE i umorzenie postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwany Prezes URE wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Podniesione w niej zarzuty nie podważają prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutu nieważności postępowania, ponieważ jego uwzględnienie powodowałoby najdalej idące skutki procesowe w postaci konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powód upatruje pozbawienia możliwości obrony swych praw w oddaleniu przez Sąd I instancji zgłoszonych przez niego w toku procesu wniosków dowodowych i oparcie się przy wyrokowaniu wyłącznie na dowodach przedstawionych przez pozwanego. Nieważność postępowania opiera na przepisie art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji RP argumentując, iż naruszone zostało jego prawo do obrony oraz prawo do sądu.

Wbrew stanowisku apelacji, nie doszło do pozbawienia powoda możliwości obrony jego praw poprzez oddalenie wniosków dowodowych uznanych przez Sąd I instancji za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zgodnie z ugruntowanym w literaturze i w orzecznictwie stanowiskiem, nieuwzględnienie przez sąd rozpoznawczy wniosków dowodowych strony nie stanowi pozbawienia możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. i nie może uzasadniać zarzutu nieważności postępowania. W przepisie tym chodzi jedynie o takie sytuacje, w których na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, strona nie mogła i faktycznie nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego istotnej części, nie zaś o, nawet bezpodstawne, nieuwzględnianie wniosków dowodowych strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, LEX nr 52795). Dodać należy, że w zależności od okoliczności, odmowa przeprowadzenia dowodów może stanowić uchybienie procesowe mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

W apelacji postawione zostały zarzuty naruszenia szeregu wymienionych przepisów prawa procesowego, które to uchybienia – zdaniem skarżącego – miały istotny wpływ na treść wyroku, bowiem na skutek przedwczesnego

zamknięcia rozprawy przez Sąd I instancji i niedopuszczenia wniosków dowodowych powoda zgłoszonych dla ustalenia okoliczności faktycznych uwalniających go od odpowiedzialności, nie doszło do wyjaśnienia przez Sąd istoty sprawy. Zarzuty te, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie są zasadne.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje. Również wywody prawne Sądu I instancji zasługują na akceptację. Poczynione ustalenia faktyczne znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, ocenionym przez Sąd orzekający w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji nie był zobligowany do przeprowadzenia wszystkich dowodów zawnioskowanych przez strony. Stosownie do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a zgodnie z art. 217 § 3 k.p.c. sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Te właśnie względy zadecydowały o oddaleniu wniosków dowodowych powoda, co zostało wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W świetle przyjętej przez Sąd I instancji interpretacji pojęcia „sąsiadujący” z miejscem wytwarzania energii, wnioski dowodowe zmierzające do wykazania możliwości uzupełnienia wymaganych zapasów węgla z Wydziałów (...) S.A. posiadających nadwyżki na Wydziały, gdzie wystąpiły niedobory, jak również na okoliczność szacunkowych czasów i odległości transportu pomiędzy Wydziałami, słusznie uznane zostały za niedotyczące faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Także wniosek o przesłuchanie strony, trafnie uznany został za nieistotny z punktu widzenia dokonanej oceny prawnej.

Odnosząc się do wywodów apelacji dodać jeszcze należy, iż nie stanowiło uchybienia pominięcie przez Sąd I instancji okoliczności, które nie stanowią podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku i tym samym nie miały znaczenia w sprawie. Podobnie ocenić należy pozostawienie poza zakresem rozważań Sądu części materiału nieistotnego dla meritum sprawy. Sąd I instancji rozstrzygając sprawę co do jej istoty nie ma bowiem obowiązku ustosunkowania się do wszystkich twierdzeń zgłoszonych przez strony, a tylko tych dotyczących meritum sprawy. Zgodnie z art. 227 k.p.c. podstawą ustaleń faktycznych Sądu są jedynie okoliczności mające istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia istniejącego między stronami sporu, a nie wszelkie okoliczności przedstawione przez stronę w toku postępowania. Zbędne jest zatem czynienie rozważań co do okoliczności obojętnych dla oceny zasadności zgłoszonych żądań.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy poczynił wszelkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne oraz wskazał dowody, w oparciu o które ustalenia te poczynił, a swoje rozważania w tej kwestii przedstawił w sporządzonym uzasadnieniu. W konsekwencji, w zestawieniu z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku, chybiony jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Niezasadne są podniesione w apelacji zarzuty naruszenia wskazanych przepisów prawa energetycznego i rozporządzenia w sprawie zapasów paliw w przedsiębiorstwach energetycznych. Niniejsze postępowanie dotyczyło nałożenia przez Prezesa URE, na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 2 Pe, kary pieniężnej za niewykonanie obowiązku określonego w art. 10 ust. 1 Pe w związku z § 2 ust. 1 pkt 1 lit. a i lit. c rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 lutego 2003 r. w sprawie zapasów paliw w przedsiębiorstwach. Oś sporu między stronami koncentrowała się wokół interpretacji pojęcia „sąsiadujący” zawartego w § 2 ust. 1 pkt 1 lit. a i lit. c ww. rozporządzenia.

Chybione są zarzuty powoda dotyczące dokonania błędnej wykładni przepisów rozporządzenia i zawarte w apelacji wskazania, że treść rozporządzenia nie powinna być brana pod uwagę, bowiem ustawa Prawo energetyczne (art. 10) nie formułuje wymogu, aby miejsce składowania węgla było miejscem bezpośrednio sąsiednim w stosunku do miejsca wytwarzania energii cieplnej, a w związku z tym przepis ten musi podlegać wykładni funkcjonalnej, uwzględniającej organizację dostarczania węgla transportem samochodowym, krótki czas potrzebny na transport i relatywnie niewielkie odległości pomiędzy miejscami gromadzenia zapasów i miejscem wytwarzania. Według powoda słowo „sąsiedni” w wyrażeniu „miejscie składowania sąsiadujące z miejscem wytwarzania energii” użytym w rozporządzeniu, ma relatywny sens, podlegający każdorazowo ocenie, bez wskazywania jednak jasnych kryteriów oceny.

Proponowana przez powoda wykładnia pojęcia „sąsiadujący”, zawartego w § 2 ust. 1 pkt 1 lit. a i lit. c i § 4 rozporządzenia, prowadzi w istocie do wypaczenia sensu istnienia obowiązku przedsiębiorstwa energetycznego utrzymywania przewidzianych przepisami prawa ilości zapasów paliwa w celu zapewnienia ciągłości wytwarzania i dostaw przez to przedsiębiorstwo energii elektrycznej i ciepła do odbiorców. Wskazać należy, iż stosowana przez Prezesa URE wykładnia pojęcia „miejsca sąsiadującego”, którą podzielił Sąd I instancji, jest zgodna z definicją słownikową tego pojęcia rozumianą jako miejsce położone obok czegoś. Podobne stanowisko znajduje również oparcie w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Warszawie (por. wyrok z dnia 12 maja 2010 r., sygn. VI ACa 1255/09), podziela je także Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę. W uzasadnieniu przytoczonego wyroku wskazano, że obowiązek utrzymywania zapasów węgla kamiennego dotyczy miejsca położonego obok miejsca wytwarzania energii. W praktyce oznacza to więc miejsca, skąd odbywa się jedynie transport technologiczny, tzn. bezpośrednio do miejsc spalania paliwa. Słusznie również zwrócono uwagę, że gdyby uznać, iż pojęcie „sąsiadujący” może oznaczać położenie w odległości kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu kilometrów pomiędzy miejscem wytwarzania energii a miejscem składowania zapasów, to wprowadzenie omawianych uregulowań rozporządzenia byłoby w ogóle zbędne, bowiem przedsiębiorstwo energetyczne mogłoby się zawsze powoływać na bliskie położenie kopalni, w której wydobywany jest węgiel kamienny – jako gwarancję braku zagrożenia wystąpienia niedoboru paliwa.

Zgodzić się należy, iż spełnienie obowiązku posiadania odpowiedniej ilości paliwa dotyczy każdego z zakładów wytwarzających energię w ramach przedsiębiorstwa wielozakładowego, a nie jedynie łącznie co do całego przedsiębiorstwa energetycznego. Słusznie zatem argumentuje pozwany, iż nadwyżka zapasów w jednym z zakładów nie może spowodować zwolnienia powoda z odpowiedzialności za nieutrzymywanie zapasów w innym z nich, w wymiarze wynikającym z art. 10 ust. 1 i 6 Pe. Tym samym nawet gdyby w jednym z zakładów występowała znaczna nadwyżka zapasów paliwa danego rodzaju, zaś w innym występowałby niedobór zapasów w stosunku do ilości wymaganej przepisami prawa, to nie można byłoby uznać, że przedsiębiorstwo energetyczne wywiązało się ze swego obowiązku utrzymywania odpowiednich zapasów w sąsiedztwie każdego z miejsc wytwarzania energii, o jakim mowa w § 2 ust. 1 pkt 1 lit. a - c rozporządzenia. Podkreślić jeszcze wypada, iż zapasy te mają zapewnić ciągłość dostaw energii elektrycznej i ciepła do odbiorców w sytuacjach kryzysowych, wyjątkowych i nieprzewidywalnych wiążących się również z brakiem możliwości lub ograniczeniem transportu paliwa.

Sąd Apelacyjny nie widział podstaw do zwrócenia się z pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego, bowiem przedstawione przez powoda zagadnienie nie nasuwało wątpliwości.

Jakkolwiek apelacja koncentruje się na podważeniu samej zasadności nałożenia kary pieniężnej i nie stawia zarzutów odnośnie do jej wysokości, to stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił wszystkie przesłanki wpływające na wymiar kary, której nie sposób uznać za wygórowaną.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

Kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. obciążono stronę przegrywającą spór w tej instancji. Wysokość kosztów ustalono stosownie do dyspozycji § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 14 ust. 3 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.